

Mgr Magdalena Dziedzic
*Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
w Warszawie*

System rodziny pochodzenia a jakość związku małżeńskiego

I. Teoretyczne podstawy badań

1. Rodzina jako system

Współczesne badania prowadzone w celu zrozumienia licznych procesów i zjawisk, mających miejsce w rodzinie, wymagają przyjęcia ujęcia systemowego, by móc opisać rodzinę w całości jej złożoności.

Przyjmuje się, że twórcą ogólnej teorii systemów (OTS) jest austriacki biolog i filozof Ludwik von Bertalanffy. Pracę nad teorią rozpoczął w latach 20. XX wieku w Wiedniu, a zarys koncepcji dotyczącej ujęcia systemowego przedstawił po raz pierwszy w 1937 roku podczas seminarium filozoficznego na Uniwersytecie w Chicago. Jednakże początek ogólnej teorii systemów datuje się na 1954 rok i związany jest z założeniem przez Bertalanffy'ego Society for General Systems Theory (za: Drożdżowicz, 1999, s. 10; por. także: Namysłowska, 1997, s. 29).

L. Bertalanffy (1984) w ujęciu stworzonej przez siebie ogólnej teorii systemów zawarł problematykę związaną z cybernetyką, teorią informacji, teorią decyzji i teorią grafów. Przewidywał również możliwość jej zastosowania na gruncie nauk społecznych. Ujęcie systemowe umożliwia łączenie i scalanie pozornie niezwiązanych ze sobą zjawisk oraz zrozumienie tego, w jaki sposób ze sobą współdziałają (por. też: Drożdżowicz, 1999, s. 10-11).

Włączenie teorii systemów do rozumienia rodziny wiąże się z pracami antropologa Gregory'ego Batesona. G. Bateson nie zajmował się bezpośrednio problematyką terapii rodzin, lecz jego myślenie zapoczątkowało analizowanie rodziny jako systemu (za: Józefik, 2003, s. 25).

Aplikacje systemowego ujęcia rodziny na grunt psychologii, a następnie jej rozwinięcia dokonali S. Minuchin i M. Bowen. Podejście to przyjęło się w polskiej literaturze psychologicznej i było analizowane m. in. przez de Barbaro (1994), M. Braun-Gałkowską (1992, 2007), I. Namysłowską (1997), M. Plopę (2008), M. Radochońskiego (1986, 1998), M. Ryś (2004, 2014).

Ze względu na wielowymiarowość oraz różnorodność problematyki rodziny – jej pełne zrozumienie, rozpoznanie i opisanie jest możliwe dzięki perspektywie systemowej (Plopa, 2008, s. 15). Podejście systemowe umożliwia „nie tylko analizę wzajemnych interakcji poszczególnych członków rodziny, ale ujmowanie człowieka jako uczestnika grupy rodzinnej, przy czym rodzina traktowana jest jako struktura, czy też system wzajemnych interakcji” (Braun-Gałkowska, 2007, s. 9). Rodzina jako system odznacza się charakterystycznymi własnościami, które zostaną przedstawione poniżej.

W koncepcji systemowej rodzina ujmowana jest jako „integralna całość” (Radochoński, 1998, s. 91). Relacje i interakcje wewnątrzrodzinne są niezwykle złożone, w związku z tym nie da się jednoznacznie zrozumieć oraz przewidzieć zachowań i działań jednostki bez uwzględnienia reakcji pozostałych członków rodziny. Przykładem może być dziecko, które zaczyna mieć problemy w nauce, choć wcześniej uczyło się bardzo dobrze. Najprostszym wyjaśnieniem (lecz nie najbardziej trafnym) tego zdarzenia byłoby przyjęcie, że pogorszenie ocen jest wynikiem lenistwa i braku sumienności w przygotowywaniu się do zajęć. Przy uwzględnieniu kontekstu rodzinnego (np. relacji z rodzicami) w analizie zmiany zachowania dziecka odkryłoby się, że pogorszenie jego wyników w nauce jest skutkiem konfliktu między rodzicami, którzy są w trakcie rozwodu. Wobec tego trzeba przyjąć, że nie powinno się określać rodziny jako grupy składającej się z jednostek, a także nie jest możliwe zrozumienie procesów zachodzących w rodzinie tylko na podstawie motywacji wewnętrznej jednostek, ich cech osobowości czy innych opisujących je właściwości psychologicznych (Radochoński, 1998, s. 92; por. także: Namysłowska, 1997, s. 32; Ryś, 2011, s. 65).

Charakter i sposób, w jaki zachodzą interakcje w relacjach rodzinnych opisuje pojęcie cyrkularności. Wszystkie osoby w rodzinie tworzą sieć wzajemnych powiązań – ich oddziaływanie na siebie można opisać przy pomocy sprzężeń zwrotnych (dodatnich lub ujemnych), które wzmacniają zachowania poszczególnych osób. W takim układzie zachodzi przyczynowość cyrkularna, zamiast linearnej, w której trudno określić czyje zachowanie jest

przyczyną, a czyje skutkiem. Przykładem może być rodzina z osobą uzależnioną od alkoholu np.: alkoholik pije, ponieważ nie potrafi porozumieć się ze współmałżonkiem, który go unika; współmałżonek natomiast unika rozmów z alkoholikiem, gdy ten wraca do domu w stanie nietrzeźwym (Braun-Gałkowska, 1992, s. 15, por. także: Ryś, 2004, s. 9).

Zjawiska zachodzące pomiędzy członkami rodziny podlegają określonym procesom regulacyjnym. Związane są one z pojęciem homeostazy, którego twórcą jest W. Cannon. Homeostaza to „tendencja do zachowania stałości systemu, niezależnie od zmian w otoczeniu zewnętrznym”(za: Namysłowska, 1997, s. 33). W odniesieniu do rodziny używa się terminu homeostaza rodzinna, który został po raz pierwszy użyty przez D. Jacksona. Celem homeostazy rodzinnej „jest utrzymanie stabilności w całej rodzinie” (za: Radochoński, 1998, s. 92).

Rodzina zachowuje się zgodnie z mechanizmem homeostazy rodzinnej. Zachowania te mogą przyjmować powtarzające i dające się przewidzieć wzorce zachowania się rodziny, jak i jej poszczególnych członków. W sytuacji zagrożenia równowagi rodzinnej, członkowie rodziny będą podejmować działania zmierzające do jej utrzymania. Na przykład w sytuacji konfliktu zazwyczaj znajduje się jednostka, która stara się go załagodzić, odwrócić uwagę od problemu (chłopiec wdający się w bójki w szkole skupia uwagę rodziny, która w jego zachowaniu upatruje problem do rozwiązania, a nie w uzależnieniu od alkoholu ojca). Podobnie, gdy jeden z członków rodziny zasygnalizuje chęć zmiany w systemie rodzinnym, rodzina będzie starać się utrzymać status quo (Namysłowska, 1997, s. 34-35; por. także: Radochoński, 1986, s. 19).

W ujmowaniu procesów regulacyjnych rodziny w literaturze można spotkać pojęcia związane z równowagą między procesami rozwojowymi zachodzącymi w rodzinie (morfogeneza) oraz tendencją do zachowania stałości – zwaną morfostazą. Procesy te związane są z mechanizmami sprzężenia zwrotnego dodatniego i ujemnego. Ujemne sprzężenie zwrotne warunkuje utrzymanie stałości w systemie rodzinnym – jest procesem morfostatycznym, natomiast sprzężenie zwrotne dodatnie umożliwia rozwój i zmianę w systemie – morfogenezę. Przykładem morfogenezy może być pójście małżonków na terapię, która poprawi komunikację w ich relacji oraz wpłynie na zwiększenie satysfakcji z ich związku (Świętochowski, 2014, s. 25).

Do podkreślenia odrębności rodziny jako systemu oraz jego elementów składowych, czyli podsystemów, służą granice. Mogą one różnić się stopniem przepuszczalności, który umożliwia, bądź utrudnia wymianę informacji z otoczeniem. W prawidłowych systemach rodzinnych granice te są jasno określone i elastyczne, by móc zapewnić członkom rodziny komunikację między sobą oraz uczestnictwo w życiu poza rodziną. Granice powinny także zapewnić autonomię i intymność rodziny, chroniąc ją przed ingerencją z zewnątrz (Świętochowski, 2014, s. 25-27, por. także: Ryś, 2011, s. 66).

2. Prawidłowe i dysfunkcjonalne systemy rodzinne

Rodzina funkcjonalna (prawidłowa) umożliwia zaspokojenie podstawowych potrzeb (m. in.: miłości, afiliacji, bezpieczeństwa, akceptacji, kontaktu, bliskości) swoim wszystkim członkom, przygotowując jednocześnie swych najmłodszych członków, czyli dzieci do zadań czekających je w dorosłym życiu w taki sposób, by były samodzielne i radziły sobie w każdej sytuacji. W nieprawidłowo funkcjonującej rodzinie wyżej wymienione potrzeby nie są zaspokajane w wystarczającym stopniu, a w rodzinie nie ma miejsca na prawidłową socjalizację (Bereźnicka, 2014, s. 46; por. także: Ryś, 2011, s. 67-69).

Według J. Izdebskiej (2000, s. 34) „dysfunkcjonalność rodziny możemy rozpatrywać w aspekcie trudności w wypełnianiu jej funkcji na rzecz społeczeństwa oraz na rzecz członków rodziny. Rodzina dysfunkcyjna nie wywiązuje się w pełni z obowiązków wobec własnych dzieci, zaniedbuje realizację funkcji lub też stwarza zagrożenie występowania takiego stanu. W ten sposób nie spełnia ona oczekiwań własnej grupy, ani też społeczeństwa”.

J. Izdebska zaznacza jednak, że dysfunkcjonalność rodziny (funkcja negatywna) może być całkowita albo częściowa. Dysfunkcjonalność całkowita jest związana z tym, że rodzina całkiem nie daje sobie rady z realizacją zadań, których się od niej wymaga. Nierzadko zdarza się wtedy, że w ich wypełnianiu muszą zastąpić ją inne osoby bądź instytucje. Dysfunkcjonalność częściowa oznacza, że rodzina ma trudności w realizowaniu tylko niektórych ze swych funkcji, np.: opiekuńczej lub emocjonalnej. Ta dysfunkcjonalność może również obejmować: niepowodzenia w realizacji zadań wychowawczych, nieudane próby

naprawienia kryzysu w małżeństwie, wykluczenie rodziny z określonego kręgu rodzinnego (tamże, s. 34-35; por. także: Kawula, 1998, s. 132).

1. Typologia systemów rodzinnych D. Fielda

D. Field (1996, s. 27-92) w swojej typologii systemów rodzinnych wyróżnił pięć rodzajów rodzin: rodzinę związków (rodzina prawidłowa), władzy, chaotyczną, nadopiekuńczą i nadmiernie uzależnioną. Jako główne kryterium różnicujące poszczególne systemy przyjął rodzaj granicy (przepuszczalna – nieprzepuszczalna) między podsystemami rodziców i dzieci. W charakterystyce typów rodzin uwzględnił także: relację pomiędzy małżonkami, styl rodzicielski, reakcje dzieci, dynamikę życia rodzinnego oraz proces odejścia dzieci z domu (tamże, s. 29).

3.1. Rodzina prawidłowa

W tej rodzinie poszczególni członkowie są związani ze sobą, przy jednoczesnym zachowaniu wzajemnej odrębności. Występują w niej prawidłowe, elastyczne, półprzepuszczalne granice między podsystemami rodzice – dzieci oraz pomiędzy rodziną a jej otoczeniem. W rodzinie panują dobre relacje, dba się o zaspokajanie potrzeb, poszanowanie praw, uczuć i zdania innych. Rodzice współpracują ze sobą przy wychowywaniu dzieci, pomagają sobie, a gdy wymaga tego sytuacja wymieniają i uzupełniają się rolami. Charakteryzują się odpowiedzialnością, stanowią dobry przykład dla dzieci, to oni mają władzę oraz ostateczne zdanie przy podejmowaniu decyzji dotyczących życia rodzinnego. Małżonkowie darzą się wzajemnym szacunkiem i zrozumieniem, w relacji między nimi nie ma nadmiernego dystansu. Każdy z nich jest silny jako jednostka, co umożliwia im dobre radzenie sobie w trudnych, kryzysowych sytuacjach. Rodzice chętnie spędzają czas z dziećmi, nie zaniedbując przy tym relacji małżeńskiej, która jest dla nich ważna i stanowi fundament tworzenia rodziny. Dzieci wychowane w rodzinie związków otrzymują poczucie bezpieczeństwa, zaspokojone są ich potrzeby: akceptacji, więzi, miłości i kontaktu (Field, 1996, s. 30-41; por. także: Ryś, 2014, s. 87-88).

3.2. Rodzina chaotyczna

Rodzina chaotyczna to rodzina „pozbawiona więzi” (Field, 1996, s. 72), o zbyt sztywnych, nieprzepuszczalnych granicach między podsystemami rodziców i dzieci, a także między systemem tworzonym przez rodzinę a światem zewnętrznym. Występuje w niej brak bliskich więzi, wzajemnego zainteresowania i prawidłowej komunikacji. Członkowie rodziny żyją niejako obok siebie, we wzajemnej izolacji i wyobcowaniu. Rodzina jest źle zorganizowana, rozdartą wewnątrz. Nierzadko występują w niej jawne konflikty i wzajemne obciążanie się problemami. Dzieci często są zaniedbywane lub wykorzystywane, ignoruje się ich potrzeby. Małżonkowie nie okazują sobie uczuć i nie dbają o wzajemną relację, ich związek nie jest autentyczny, mało w nim miłości lub w ogóle jej nie ma. Dzieci dorastające w chaotycznej rodzinie często czują się niekochane, zagrożone, mają zaniżoną samoocenę. Na skutek życia w ciągłym lęku, napięciu i niepewności odcinają się od swoich uczuć. W dorosłym życiu mogą mieć trudności z wchodzeniem i budowaniem relacji, gdyż w domu rodzinnym nie otrzymały ku temu odpowiednich wzorów (tamże, s. 72-78; por. także: Ryś, 2014, s. 86).

3.3. Rodzina władzy

Rodzina charakteryzuje się wyraźną strukturą, życie w niej jest skoncentrowane wokół rodziców, którzy mają silną władzę. Granice pomiędzy podsystemami są dość sztywne i mało przepuszczalne, wymiana informacji pomiędzy nimi następuje jednokierunkowo – rodzice przekazują dzieciom nakazy, zakazy i polecenia. W tym typie rodziny zasady są ważniejsze niż stosunki międzyludzkie – dużą wagę przykładają do spełniania swoich obowiązków domowych i wyznaczanych zadań oraz przestrzegania ustalonych reguł. Małżonkowie w rodzinie władzy posiadają określone role, raczej nie okazują sobie uczuć. Miłość jest między nimi wyrażana poprzez wypełnianie obowiązków i wywiązywanie się z przydzielonych zadań. Dorośli dorastający w rodzinie władzy mogą poszukiwać potwierdzenia poczucia własnej wartości w pracy, odnoszeniu sukcesów i spektakularnych osiągnięć, gdyż często w dzieciństwie byli dostrzegani i nagradzani przez rodziców za osiągnięte wyniki (Field, 1996, s. 42-53; por. także: Ryś, 2014, s. 86-87).

3.4. Rodzina nadopiekuńcza

W tym typie rodziny można zaobserwować granice, które są nadmiernie rozproszone, o wiele bardziej przepuszczalne niż w rodzinie prawidłowej (związków). Pomędzy jej członkami występuje zmniejszony dystans. We wzajemnych relacjach występuje wysoka wrażliwość na uczucia innych - co przejawiać się może w nieporuszaniu trudnych tematów, w celu uniknięcia niezgody bądź napiętej atmosfery. Nie sprzyja to wyrażaniu i ujawnianiu prawdziwych myśli, przekonań, emocji. Jest to w wyniku odczuwanego lęku przed brakiem akceptacji ze strony bliskich, konfliktem, zmierzaniem się z odmiennym zdaniem oraz wiąże się z niechęcią do naruszania spokoju i zgody w rodzinie (Field, 1996, s. 57-68; por. także: Ryś, 2014, s. 88-89).

Relacje między małżonkami są stabilne, raczej bez poważnych konfliktów. Każdy z małżonków dba, by odgadnąć pragnienia drugiego, często kosztem swojej indywidualności, poświęcając się dla niego, bądź ustępując, byleby nie sprawić drugiej stronie przykrości i zawodu, uzyskać jej akceptację, bądź uniknąć odczuwania poczucia winy w przypadku nieuzyskania porozumienia. Najczęściej jednak skupiają się na dzieciach, kosztem wzajemnej więzi i bliskości (Field, 1996, s. 59).

Dzieci wychowane w tym typie rodziny w dorosłym życiu mogą mieć problemy z ponoszeniem odpowiedzialności za swoje decyzje, gdyż rodzice nadopiekuńczy miewają tendencję do wyręczania dzieci, spełniania ich pragnień i chronienia przed konsekwencjami ich działań. Proces zakładania własnej rodziny przez jednostki wychowywane w rodzinie nadopiekuńczej może być dość trudny – czują się winnymi, że porzucają rodziców, którym tyle zawdzięczają. Mogą mieć tendencje do przekładania rodziny pochodzenia nad relację ze współmałżonkiem (Field, 1996, s. 57-68; por. także: Ryś, 2014, s. 88-89).

3.5. Rodzina nadmiernie uzależniona (uwikłana)

Rodzinę tę charakteryzuje brak wyraźnej granicy (pomędzy jej członkami) oraz „silnym zorientowaniem rodziców na siebie” (Field, 1996, s. 82). Zdarzać się może, że rodzice wykorzystują dzieci, aby zaspokoić swoje potrzeby (emocjonalne). Przejawia się to nadmiernym skupianiem uwagi na życiu dziecka, ograniczaniu jego indywidualności i prawa do prywatności poprzez naruszanie jego granic. Przyczyną nadmiernego związania

z dzieckiem i przesadnej zaborczości w relacji z nim bywa brak szczerzej i bliskiej więzi między małżonkami. Małżeństwo najczęściej jest nieszczęśliwe, nie stanowi źródła zaspokojenia potrzeby troski, miłości i bliskości dla obojga z małżonków (lub częściej jednego z nich) – stąd nadmierne nieprawidłowe związanie się z dziećmi (Field, 1996, s. 85).

Dzieci wychowywane w rodzinie uwikłanej nabywają trudności w sferze emocjonalnej, mają problemy w nawiązywaniu bliskich relacji. W dorosłym życiu trudno im odseparować się od rodziny (nawet przy rzeczywistym, fizycznym oddaleniu, np. wyprowadzce z domu), ponieważ pozostają psychicznie i emocjonalnie związani z rodzicami, którzy często starają się utrzymywać kontrolę nad ich samodzielnym życiem (Field, 1996, s. 82-92; por. także: Ryś, 2014, s. 89).

2. Jakość związku małżeńskiego

W licznych badaniach nad problematyką dotyczącą małżeństwa, jednym z ważniejszych z zadań jest próba zdefiniowania podstawowego wymiaru, który najbardziej trafnie opisuje funkcjonowanie związku małżeńskiego. Dzięki temu wymiarowi powinno być nietrudno określić, czy badane małżeństwo funkcjonuje prawidłowo, czy nieprawidłowo. W literaturze przedmiotu można spotkać wiele propozycji owego wymiaru charakteryzującego związek małżeński jako: przystosowanie małżeńskie; szczęście małżeńskie; zadowolenie z małżeństwa; stałość małżeńska; dobrany związek małżeński; zgodność w małżeństwie; integracja wewnątrzmałżeńska; wzajemne przystosowanie małżonków; powodzenie, sukces małżeński oraz wiele innych pojęć, które używane są w różnym znaczeniu przez poszczególnych autorów (Rostowski, 1987, s. 19; por. także: Cieślak, 1989, s. 1041).

W latach 70. XX wieku pojawiły się pierwsze usiłowania wyboru i wykorzystania nowego pojęcia, które stanowiłoby podwaliny dla bardziej całościowego ujęcia stosowanego w dziedzinie badań nad małżeństwem.

W konsekwencji zaczęto coraz częściej posługiwać się terminem jakości małżeńskiej (*marital quality*). Pojęcie jakości małżeńskiej umożliwia badanie wymiarów określających małżeństwo, które dawniej były uwzględniane jako podstawowe, gdyż termin ten obejmuje wiele zmiennych będących w dotychczasowych, tradycyjnych badaniach nad małżeństwem ujmowane

jako zmienne zależne. Jakość małżeństwa zawiera w sobie więc zjawiska wielowymiarowe, jest terminem integrującym w sobie następujące wymiary małżeństwa: przystosowanie, zadowolenie, powodzenie, szczęście, integrację, komunikację. Ponieważ wymienione wyżej terminy nie są precyzyjnie określone pod względem ich zakresu znaczeniowego, jak i treści, bywają stosowane zamiennie w badaniach nad problematyką małżeństwa (Rostowski, 1987, s. 24-25; por. także: Cieślak, 1989, s. 1041; Ryś, 1994, s. 19-20).

R.A. Lewis i G.B. Spanier (za: Cieślak, 1989, s. 1041-1042) zwrócili uwagę, że wyżej wymienione pojęcia odnoszą się do jakościowej charakterystyki oraz oceny związku małżeńskiego. Zdefiniowali oni jakość związku małżeńskiego jako: „subiektywną ocenę związku pary małżeńskiej z uwzględnieniem pewnej liczby wymiarów i ocen” (Ryś, 2005, s. 2). Z definicji tej można wywnioskować, że pojęcie jakości małżeństwa jest zmienną wielowymiarową obejmującą w swoim zakresie przystosowanie małżeńskie, szczęście, zadowolenie stałość małżeństwa, a także odpowiednie funkcjonowanie małżeństwa jako systemu (Rostowski, 1987, s. 25-26).

5. Czynniki warunkujące jakość związku małżeńskiego

M. Braun-Gałkowska (1980, s. 20-21) dokonała podziału uwarunkowań mających wpływ na powodzenie w małżeństwie na:

a) czynniki działające przed zawarciem małżeństwa – zaliczając do nich dojrzałość do małżeństwa oraz odpowiedni wybór współmałżonka;

b) czynniki oddziałujące w trakcie trwania małżeństwa, do których zaklasyfikowała uwarunkowania zewnętrzne (np.: sytuację ekonomiczną, posiadanie własnego mieszkania, wpływ środków masowego przekazu) oraz uwarunkowania wewnętrzne (zaliczyć do nich można np.: cechy osobowości partnerów, ich wzajemny sposób komunikowania się itp.).

M. Ryś (1999, s. 87n) podkreśla, że szczęście w małżeństwie jest zależne od poziomu zgodności na różnych płaszczyznach funkcjonowania małżonków. Zalicza do nich między innymi: zaspokojenie potrzeb małżonków (miłości i afiliacji, bezpieczeństwa, afirmacji, kontaktu i otwartości na drugiego człowieka), wspólne realizowanie wartości, umiejętność rozwiązywania konfliktów małżeńskich oraz czynniki zewnętrzne mające wpływ na prawidłowe funkcjonowanie małżeństwa, jak: status społeczny

i ekonomiczny rodziny, praca zawodowa kobiet, zaangażowanie społeczne, skład osobowy rodziny.

W badaniach nad oddziaływaniem jakości małżeństwa rodziców na obraz siebie ich dorosłych dzieci A. Gałkowska (2002, s. 38-42) wykazała istotne różnice pomiędzy badanymi w zakresie poziomu samoakceptacji (najwyższy jej poziom był u osób opisujących małżeństwo rodziców jako zadowolone o wysokiej jakości; niższy posiadały osoby postrzegające małżeństwo rodziców jako przeciętnie udane; najniższym poziomem akceptacji siebie charakteryzowały się osoby postrzegające związek małżeński rodziców jako niezadowolający, nieudany), jak i w sferze związanej z kontaktami interpersonalnymi oraz sferze związanej z funkcjonowaniem w układach społecznych.

Na prawidłowe funkcjonowanie i nawiązywanie bliskich więzi w małżeństwie nie bez znaczenia pozostają doświadczenia wyniesione ze wczesnego dzieciństwa w relacjach z rodzicami. M. Ryś (1993) na podstawie uzyskanych wyników badań, które odnosiły się do związków między zaspokojeniem potrzeb w dzieciństwie a zaspokojeniem potrzeb w związku małżeńskim doszła do następujących wniosków. Dla kobiet będących żonami najbardziej istotnymi potrzebami zaspokojonymi przez matki były: potrzeba bezpieczeństwa, zrozumienia, akceptacji, kontaktu, miłości i życzliwości. W przypadku zaspokojenia potrzeb przez ojców kobiet zaobserwowano równie istotną zależność, choć o nieco mniejszej sile. Kluczowymi potrzebami zaspokajanymi ze strony ojców były: potrzeba więzi, bezpieczeństwa, zrozumienia, życzliwości i miłości. Pomoc ojców udzielana kobietom w dzieciństwie była przez nie oceniana jako mniej istotna. Natomiast w przypadku mężczyzn – mężów zaobserwowano większą zależność od ojców, niż od ich matek. Dla mężczyzn najbardziej istotna ze wszystkich była więź z ojcem oraz zrozumienie z ich strony. W przypadku matek mężczyzn – ważnymi zaspokojonymi potrzebami były: potrzeba bezpieczeństwa, miłości, życzliwości i zrozumienia. W przypadku zaspokojenia potrzeb: oparcia, czułości, pomocy i życzliwości u badanych mężczyzn większe znaczenie miał ojciec (tamże, s. 21-22).

Z badań E. Jundziłł (1993, za: Stępnia-Łuczywek, 2004) nad wpływem postaw rodziców na funkcjonowanie małżonków w ich dorosłym życiu wyciągnięto następujące wnioski: 1. osoby, które czuły się kochane przez rodziców w dorosłym życiu czuły się bezpiecznie i pewnie, odnosiły

sukcesy życiowe oraz prawidłowo funkcjonowały w różnych grupach społecznych; 2. zaspokojenie przez rodziców potrzeby miłości przyczyniło się do ukształtowania u nich wysokiego poczucia własnej wartości; 3. właściwie zaspokajana potrzeba miłości w okresie dzieciństwa miała wpływ na ich późniejsze życie seksualne; 4. większość z badanych osób utrzymywała, że sposób w jaki rodzice okazywali im uczucia w dzieciństwie nie wpłynął na ich umiejętność oraz sposób okazywania uczuć współpartnerom (tamże, s. 36-37).

W przypadku badań zrealizowanych przez J. Patkowską (1984, za: Stępnia-Łuczywek, 2004) wykazano, że: mężowie nie różnią się satysfakcją z małżeństwa w zależności od natężenia postaw kochających ze strony ich matek. Zaobserwowano jedynie pewne tendencje, które mogłyby świadczyć o wpływie kochającej postawy matek na zadowolenie ze swojego związku małżeńskiego synów. O wiele bardziej istotny ujawnił się wpływ kochającej postawy ojca. W przypadku kobiet nie wykazano różnicy w zadowoleniu z małżeństwa a kochającymi i niekochającymi postawami ich matek. Jednakże kobiety, których matki odznaczały się wobec nich postawą kochającą, wykazywały się większą umiejętnością zadowolenia swoich mężów. Postawa kochająca ojca wobec kobiet wiązała się z ich większym zadowoleniem z małżeństwa oraz postawą dawania siebie swoim współmałżonkom (tamże, s. 37).

A. Stępnia-Łuczywek (2004, s. 38-39) zanalizowała istnienie związków między subiektywnym poczuciem szczęścia małżeńskiego a percepcją postaw rodzicielskich badanych małżonków. Kobiety, które uznawały się za szczęśliwe w małżeństwie postrzegały swe matki jako: koncentrujące się na dziecku, kochające, bliskie, pozytywnie zaangażowane w kontakt, nie dystansujące się, natomiast ojców jako: bliskich i pozytywnie zaangażowanych. Kobiety będące nieszczęśliwe w małżeństwie spostrzegały swoje matki jako: nadmiernie ingerujące, egocentryczne, odrzucające, stosujące przymus i wrogi nadzór, wpajające poczucie winy oraz niepokój, niekonsekwentne w wychowaniu, unikające kontaktu i kontrolujące. Również ojcowie percypowani przez nie byli jako: mniej bliscy, mało akceptujący i koncentrujący uwagę na dziecku, będący jednocześnie kontrolującymi i nadzorującymi, ingerującymi i wpajającymi poczucie winy, ale nie stosujący przy tym przymusu, dający pewien stopień swobody i autonomii.

Mężczyźni będący szczęśliwi w małżeństwie postrzegali swoich ojców jako: koncentrujących się na dziecku, pozytywnie zaangażowanych w kontakt, bliskich, ale nadmiernie ingerujących. Matki percypowane były przez nich jako: mniej wrogie, odsuwające się i dystansujące oraz stosujące rozluźnioną dyscyplinę niż w przypadku mężczyzn nie czerpiących zadowolenia ze związku z partnerką. W przypadku mężów nieszczęśliwych w swoich związkach opisywali oni swoje matki jako: wpajające stały niepokój, stosujące rozluźnioną dyscyplinę i dające pewną autonomię – ojców natomiast jako: odrzucających, dystansujących się, wpajających stały niepokój oraz dających autonomię (Stępiak-Łuczywek, 2004, s. 39).

W licznych badaniach nad małżeństwem można znaleźć takie, w których stwierdzono dodatnią zależność pomiędzy poziomem empatii małżonków a jakością ich małżeństwa (por. np.: Janicka, 1993, s. 45-48; Janicka, Niebrzydowski, 1994, s. 165-174; Kaźmierczak, 2006, s. 137-142; Sitarczyk, Waniewski, 2002, s. 28-32). Osoby z małżeństw dobranych, o wysokiej jakości cechują się wyższym poziomem empatii, natomiast małżonków niezadowolonych z małżeństwa charakteryzuje niski poziom empatii u obojga partnerów. Empatia w relacji małżeńskiej wpływa na pojawienie się w niej odpowiednich zachowań, które umacniają więź między małżonkami (takich jak np.: wsparcie, dobra komunikacja, gotowość do działania na rzecz współpartnera) oraz korzystne postrzeganie siebie przez partnerów, co w konsekwencji prowadzi do odczuwania szczęścia i zadowolenia z małżeństwa.

J. Szopiński (1981, s. 17-21) zanalizował związki między zadowoleniem z małżeństwa a więzią psychiczną małżonków. Więź psychiczną określał jako utworzoną z zespołu wzajemnie połączonych i warunkujących się sprawności, do których zaliczył: zdolność do współodczuwania, współrozumienia i współdziałania. Małżeństwa z niskim poziomem więzi charakteryzowały się problemami ze współrozumieniem, współdziałaniem i współodczuwaniem. Uzyskał on następujące wnioski z badań: najwyższy poziom satysfakcji z małżeństwa uzyskały pary, które różniły się nieznacznie więzią psychiczną; małżonkowie oceniający swoją więź psychiczną jako będącą na wysokim poziomie, w większym stopniu odczuwali satysfakcję z małżeństwa; im istniała mniejsza różnica w więzi pomiędzy daną parą małżeńską, tym bardziej byli oni usatysfakcjonowani ze swojego małżeństwa.

Bardzo ważnym wymiarem warunkującym szczęście w małżeństwie jest satysfakcja małżonków z kontaktów seksualnych (por. np.: Foremniak, 2004a, 2004b; Janicka, Niebrzydowski, 1994, s. 175-196; Rostowski, 1987, s. 286-292). Możliwość zaspokojenia potrzeb seksualnych w małżeństwie warunkuje procesy scalające małżeństwo, które poprzez poczucie bliskości i intymności wzmacniają oraz rozwijają relację między małżonkami (Foremniak, 2000a, s. 33). Wśród małżeństw dobranych, zadowolonych istotnie wyższy jest stopień satysfakcji obydwójga partnerów z kontaktów seksualnych, niż u tych niezadowolonych, niedobrych. Partnerzy z małżeństw dobranych, czerpiących satysfakcję z życia intymnego częściej uwzględniają pragnienia i życzenia współpartnera, są bardziej otwarci, elastyczni i zdolni do wspólnego rozwiązywania problemów w tej sferze – np. dotyczących częstotliwości i formy współżycia, metod regulacji poczęć (Foremniak, 2004b, s. 49-50; por. także: Rostowski, 1987, s. 387-388).

II. Badania własne

1. Cel badań, podstawione hipotezy i pytania badawcze

Zrealizowane badania miały na celu udzielenie odpowiedzi na pytanie czy istnieje zależność pomiędzy systemem rodziny pochodzenia a jakością związku małżeńskiego w badanej grupie małżonków.

Postawiono hipotezę o istnieniu zależności wprost proporcjonalnej pomiędzy prawidłowym systemem rodziny pochodzenia a jakością związku małżeńskiego, czyli założono, że im bardziej prawidłowy system rodziny pochodzenia, tym wyższa jakość związku małżeńskiego.

Przystępując do badań postawiono również następujące pytania badawcze:

- 1) Czy istnieją różnice międzypłciowe w określeniu jakości własnego małżeństwa?
- 2) Czy małżeństwa różnią się w zakresie jakości związku w zależności od długości stażu małżeńskiego?

2. Badane osoby

W ramach tych badań zostaną zaprezentowane wyniki analiz odpowiedzi 158 osób – 79 małżeństw. Badania zostały przeprowadzone w ramach szerszego programu badawczego, w ramach którego zebrano dane od 86 małżeństw oraz 69 par będących w związku nieformalnym. W analizach uwzględniono wyniki uzyskane od osób, które wypełniły w całości wszystkie ankiety (pozostałe kwestionariusze odrzucono ze względu na braki danych).

Badane osoby były w wieku od 23 lat do 66 lat, średnia wieku dla całej grupy wynosiła $M = 36,9$ lat odchylenie standardowe $SD = 9,9$ lat.

Wśród osób badanych większość posiada wykształcenie wyższe (62,7%). Spora część badanych ma wykształcenie średnie (20,9%) oraz wyższe niepełne – licencjat (10,8%). Najmniejsza liczba respondentów posiada wykształcenie zawodowe (3,2%) oraz nie ukończone wyższe (2,5%).

3. Zastosowane narzędzia badawcze

W pracy zostały wykorzystane następujące narzędzia badawcze autorstwa M. Ryś:

- Skala Analiza Środowiska Rodzinnego – Rodzina Pochodzenia (RP);
- Zmodyfikowana Skala Jakości Związku Małżeńskiego.

Wykorzystano również ankietę stworzoną na potrzebę badań.

3.1. Skala Analiza Środowiska Rodzinnego – Rodzina Pochodzenia (RP) M. Ryś

Skala Analiza Środowiska Rodzinnego – Rodzina Pochodzenia (RP) została stworzona przez M. Ryś i studentów IV i V roku psychologii (Ryś, 2014, s. 90). Bada środowisko rodzinne osoby badanej – rodzinę pochodzenia.

Skala składa się z 100 twierdzeń, po 20 dla każdego typu rodziny wg. klasyfikacji Fielda (1996). Badani udzielają odpowiedzi według następującej skali: 3 – zdecydowanie tak, 2 – raczej tak, 1 – raczej nie, 0 – zupełnie nie, X – nie potrafię powiedzieć. Oceniany jest system rodziny pochodzenia (RP) oddzielnie dla każdego z rodziców (dla matki i ojca). W każdym typie rodziny można uzyskać od 0 do 60 punktów (tamże).

3.2. Zmodyfikowana Skala Jakości Związku Małżeńskiego M. Ryś

Narzędzie składa się z dwóch części. Jego pierwsza część odnosi się do realnie ocenianej przez respondentów jakości związku małżeńskiego. Natomiast druga – zawiera pytania dotyczące idealnego wyobrażenia badanych na temat związku małżeńskiego. Współczynnik rzetelności r-Pearsona wynosi 0,78 i jest zadowalający. (Ryś, 2005, s. 4).

Każda z części skali składa się z zestawu tych samych 40 twierdzeń. W pierwszej części badani oceniają w jaki sposób twierdzenia opisują ich małżeństwo, natomiast w drugiej – w jakim stopniu chcieliby, by dane twierdzenie charakteryzowało ich związek. Badani udzielają odpowiedzi na skali 5-stopniowej (zdecydowanie tak, raczej tak, nie potrafię określić, raczej nie, zdecydowanie nie). Twierdzenia odnoszą się do wielu wymiarów opisujących jakość związku małżeńskiego takich jak np.: wzajemna miłość, tolerancja, akceptacja, uczciwość, szczerść, wierność, otwartość i życzliwość, wzajemne zrozumienie i zaufanie, poczucie szczęścia w małżeństwie (tamże).

3.3. Ankieta

Ankieta została skonstruowana przez zespół studentów i doktorantów: uczestników seminarium magisterskiego z psychologii rozwojowej i wychowawczej pod kierownictwem prof. UKSW dr hab. Marii Ryś, w celu zebrania szerszych informacji na temat badanych par małżonków oraz par osób pozostających w związku emocjonalnym.

Pytania w ankiecie odnosiły się do rodziny własnej (bądź związku) badanej osoby oraz jej rodziny pochodzenia. Ankieta była wypełniana anonimowo. Zawarto w niej informacje dotyczące wieku, płci, wykształcenia, ilości posiadanego rodzeństwa (w kolejności urodzin – od najstarszego do najmłodszego), stanu cywilnego, rodzaju wykonywanej pracy, zaangażowania religijnego oraz mieszkania (sam/z dziećmi/z partnerem itp.).

4. Analiza uzyskanych wyników badań

4.1. Statystyczna prezentacja uzyskanych wyników badań

Pierwszym krokiem dokonanych analiz statystycznych było obliczenie podstawowych statystyk opisowych oraz przeprowadzenie testu

normalności rozkładu Kołmogorowa-Smirnowa dla wszystkich badanych zmiennych. W wyniku analiz uzyskano informację, iż od rozkładu normalnego w badanej grupie kobiet odbiegały następujące zmienne: Realna ocena związku, Idealne wyobrażenie o związku, Satysfakcja ze związku małżeńskiego, Matka chaotyczna, Matka władzy, Matka uwikłana, Ojciec władzy, Ojciec chaotyczny oraz Ojciec uwikłany. W badanej grupie mężczyzn zgodna z rozkładem normalnym była tylko jedna zmienna: Matka nadopiekuńcza.

4.2. Związki pomiędzy systemem rodziny pochodzenia a jakością związku małżeńskiego

Tabele 1 i 2 przedstawiają analizy korelacji pomiędzy systemem rodziny pochodzenia a jakością związku małżeńskiego u kobiet i mężczyzn.

Tabela 1. Związki pomiędzy systemem rodziny pochodzenia a jakością związku małżeńskiego w grupie kobiet (współczynnik rho-Spearmana)

		Realna ocena jakości związku	Idealne wyobrażenie o związku	Satysfakcja ze związku
Ojciec	chaotyczny	- 0,363**	- 0,344**	ni.
	władzy	- 0,302 **	ni.	ni.
	Prawidłowy	0,372 **	0,308*	ni.
	nadopiekuńczy	ni.	ni.	ni.
	Uwikłany	- 0,373**	- 0,260*	ni.
Matka	Chaotyczna	- 0,290**	- 0,249*	ni.
	Władzy	ni.	ni.	ni.
	Prawidłowa	0,248*	ni.	ni.
	nadopiekuńcza	ni.	ni.	ni.
	Uwikłana	- 0,316**	- 0,271*	ni.

** korelacja na poziomie $p < 0,01$; * korelacja na poziomie $p < 0,05$; r – współczynnik korelacji r-Pearsona; ni. – wynik nieistotny statystycznie

Jak wynika z tabeli 1 w grupie kobiet występują istotne, umiarkowane ujemne korelacje pomiędzy nieprawidłowymi systemami rodziny tworzonymi przez ojca (system rodziny: chaotyczny, władzy, uwikłany) a Realną oceną jakości związku. Podobną, ujemną, słabą zależność zaobserwować można pomiędzy systemem władzy chaotycznym i uwikłanym tworzonym przez matkę a Realną oceną jakości związku.

Natomiast istotne dodatnie, umiarkowane korelacje występują między prawidłowym systemem tworzonym przez ojca a: Realną oceną związku i Idealnym wyobrażeniem o związku. Zaobserwowano również istotną, słabą, dodatnią korelację prawidłowego systemu rodziny tworzonych przez matkę z Realną oceną związku. Idealne wyobrażenie o związku koreluje ujemnie, słabo z: systemem chaotycznym i uwikłanym tworzonym przez matkę oraz systemem uwikłanym ojca. Uzyskano także ujemną, umiarkowaną korelację uwikłanego systemu rodziny tworzonych przez ojca z idealnym wyobrażeniem o związku. Natomiast prawidłowy system tworzony przez ojca koreluje umiarkowanie dodatnio z Idealnym wyobrażeniem o związku.

Tabela 2. Związki pomiędzy systemem rodziny pochodzenia a jakością związku małżeńskiego w grupie mężczyzn (współczynnik rho–Spearmana)

		Realna ocena związku	Idealne wyobrażenie o związku	Satysfakcja ze związku
Ojciec	chaotyczny	- 0,327**	- 0,326**	ni.
	władzy	- 0,325**	- 0,286*	ni.
	Prawidłowy	ni.	0,224*	ni.
	nadopiekuńczy	ni.	ni.	ni.
	Uwikłany	- 0,379**	- 0,406**	ni.
Matka	Chaotyczna	ni.	ni.	ni.
	Władzy	ni.	ni.	ni.
	Prawidłowa	ni.	ni.	ni.
	Nadopiekuńczy	ni.	ni.	ni.
	Uwikłana	ni.	- 0,226*	ni.

** korelacja na poziomie $p < 0,01$; * korelacja na poziomie $p < 0,05$; r – współczynnik korelacji r–Pearsona; ni. – wynik nieistotny statystycznie

Jak wynika z tabeli 2 w grupie mężczyzn stwierdzono istotne umiarkowane, ujemne korelacje pomiędzy Realną oceną związku a systemem chaotycznym, uwikłanym oraz władzy tworzonym przez ojca. Prawidłowy system rodziny tworzony przez ojca koreluje słabo, dodatnio z Idealnym wyobrażeniem o związku. Zależność ujemna, umiarkowana występuje pomiędzy Idealnym wyobrażeniem o związku a: chaotycznym i uwikłanym systemem rodziny tworzonym przez ojca. Uzyskano istotną słabą, ujemną korelację Idealnego wyobrażenia o związku z uwikłanym systemem tworzonym przez matkę.

1.2. Różnice międzypłciowe w jakości związku małżeńskiego

W tabeli 3 zawarto wyniki porównań międzygrupowych pod względem poziomu jakości związku małżeńskiego.

Tabela 3. Różnice międzypłciowe w jakości związku małżeńskiego – wyniki testu U Manna-Whitneya

Zmienna	Kobiety (N=79)		Mężczyźni (N=79)		Z	Istotność
	Średnia ranga	Suma rang	Średnia ranga	Suma rang		
Realna ocena związku	74,99	5924,50	84,01	6636,50	- 1,238	,216
Idealne wyobrażenie o związku	82,63	6527,50	76,37	6033,50	-,907	,364
Satysfakcja ze związku	90,30	7134,00	68,70	5427,00	- 2,971	,003

Z – wartość statystyki w teście U Manna-Whitneya

Na podstawie danych zawartych w tabeli 3 stwierdzono, że analiza testem rangowym U Manna-Whitneya wykazała, że występują istotne różnice między kobietami a mężczyznami w zakresie zmiennej Satysfakcja ze związku ($Z = -2,971$; $p < 0,01$).

Kobiety ($M_{rang} = 90,30$) uzyskały istotnie wyższy wynik od mężczyzn ($M_{rang} = 68,70$) w skali Satysfakcja ze związku, co oznacza, że odczuwają one większe zadowolenie z relacji małżeńskiej niż ich małżonkowie.

1.3. Różnice w jakości związku małżeńskiego pomiędzy małżeństwami o różnym stażu

W tabeli 4 zawarto porównanie w zakresie poziomu jakości związku małżeńskiego między małżeństwami o krótkim i długim stażu.

Tabela 4. Różnice w zakresie jakości związku małżeńskiego w zależności od długości stażu małżeństwa – wyniki testu U Manna-Whitneya

Zmienna	Krótki staż – do 10 lat (N=84)		Długi staż – powyżej 10 lat (N=74)		Z	Istotność
	Średnia ranga	Suma rang	Średnia ranga	Suma rang		
Realna ocena związku	81,46	6843,00	77,27	5718,00	-,575	,565
Idealne wyobrażenie o związku	83,74	7034,00	74,69	5527,00	-1,310	,190
Satysfakcja ze związku	83,14	6983,50	75,37	5577,50	-1,066	,287

Z – wartość statystyki w teście U Manna-Whitneya

W oparciu o wyniki analizy testem U Manna-Whitneya przedstawione w tabeli 4 stwierdzono, że nie istnieje różnica w ocenie jakości związku małżeńskiego pomiędzy małżeństwami o krótkim i długim stażu trwania związku.

2. Psychologiczna analiza i interpretacja uzyskanych wyników

Przeprowadzone badania miały na celu uzyskanie odpowiedzi na pytanie dotyczące tego, czy istnieje zależność pomiędzy systemem rodziny pochodzenia a jakością związku małżeńskiego. Zbadano również różnice międzygrupowe w zakresie analizowanych zmiennych. Wyniki uzyskane na drodze analizy statystycznej umożliwiły weryfikację postawionych hipotez i pytań badawczych.

Badane kobiety, których matki oraz ojcowie tworzyli prawidłowy system rodzinny charakteryzowały się wyższym poziomem realnej oceny własnego związku małżeńskiego, a także wyższym idealnym wyobrażeniem o związku (w przypadku prawidłowego systemu ze strony ojca). W przypadku kobiet wychowanych w nieprawidłowych systemach rodzinnych ze strony obojga rodziców (chaotycznego, uwikłanego ze strony matki oraz chaotycznego, władzy i uwikłanego u ojca) wykazano mniejszą realną ocenę

własnego małżeństwa oraz idealnego wyobrażenia na jego temat. Opisane zależności były liczniejsze oraz silniejsze w przypadku systemów tworzonych przez ojca. Otrzymane rezultaty znajdują poświadczenie w badaniach J. Patkowskiej (za: Stępnia-Luczywek, 2004, s. 37) nad zależnością między satysfakcją za małżeństwa kobiet a postawami ich rodziców, z których wywnioskowano istnienie większego znaczenia kochających postaw ze strony ojca dla zadowolenia z relacji małżeńskiej.

Wśród badanej grupy mężów wykazano istnienie zależności między nieprawidłowymi systemami rodziny tworzonymi przez ojców (chaotycznym, władzy, uwikłanym) oraz systemem uwikłanym ze strony matki, a mniejszą realną oceną związku małżeńskiego oraz jego idealnego wyobrażenia.

Uzyskane wyniki są zgodne z badaniami na temat ważności roli ojca (zaspokajania potrzeby więzi, miłości, zrozumienia) dla rozwoju mężczyzn w okresie dzieciństwa (Ryś, 1993, s. 36-37), a także braku istotnych zależności między zadowoleniem z małżeństwa mężczyzn a postawami kochającymi ich matek, natomiast istnieniem dużego wpływu na to zadowolenie kochającej postawy ze strony ojca (Patkowska, 1984, za: Stępnia-Luczywek, 2004, s. 37). Ponadto A. Stępnia-Luczywek (2004, s. 38-39) wykazała, że mężczyźni niebędący szczęśliwi w małżeństwie opisywali swoich ojców jako dystansujących, odrzucających, stwarzających niepokój.

Ponadto, uzyskane wyniki wskazują, że kobiety, jak i mężczyźni nie różnią się istotnie w zakresie zmiennych (patrz tabela nr 3): Realna ocena związku oraz Idealne wyobrażenie o związku. Natomiast zaobserwowano istotne różnice w zmiennej Satysfakcja ze związku. Wyższe wyniki otrzymały kobiety. Oznacza to, że być może kobiety w większym stopniu niż mężczyźni czerpią zadowolenie z relacji tworzonej ze współmałżonkiem.

Przeprowadzone analizy nie wykazały istnienia różnic w jakości związku małżeńskiego pomiędzy małżeństwami o różnej długości trwania związku.

Bibliografia:

- Bertalanffy L., (1984), *Ogólna teoria systemów*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Bereźnicka M., (2014), *Wychowanie dziecka we współczesnej rodzinie*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.

- Braun-Gałkowska M., (1980), *Miłość aktywna. Psychiczne uwarunkowania powodzenia małżeństwa*, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Braun-Gałkowska M., (1992), *Psychologiczna analiza systemów rodzinnych osób zadowolonych i niezadowolonych z małżeństwa*, Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Braun-Gałkowska M., (2007), *Poznawanie systemu rodzinnego*, Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Cieślak K., (1989), *Polska wersja skali G. B. Spaniera służącej do pomiaru jakości związku małżeńskiego (DAS)*, *Przegląd Psychologiczny*, t. XXXII, nr 4, s. 1041-1049.
- Drożdżowicz L., (1999), *Ogólna teoria systemów*, (w:) B. de Barbaro (red.), *Wprowadzenie do systemowego rozumienia rodziny*, (s. 9-17), Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Field D., (1996), *Osobowości rodzinne. Zrozumienie korzeni swojej osobowości kluczem do zrozumienia siebie i innych*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Logos”.
- Foremniak I., (2004a), *Satysfakcja seksualna w małżeństwie. Rozważania teoretyczne*, *Małżeństwo i Rodzina*, nr 1, s. 33-37.
- Foremniak I., (2004b), *Satysfakcja seksualna w małżeństwie. Problematyka badań własnych*, *Małżeństwo i Rodzina*, nr 2, s. 47-50.
- Gałkowska A., (2002), *Zasięg oddziaływania jakości małżeństwa rodziców na dzieci w ich dorosłym życiu*, *Małżeństwo i Rodzina*, nr 1, s. 38-42.
- Izdebska J., (2000), *Dziecko w rodzinie u progu XXI wieku. Niepokoje i nadzieje*, Białystok: Wydawnictwo Trans Humana.
- Janicka I., (1993), *Empatia a poziom otwartości partnerów w różnych jakościowo grupach małżeństw*, *Przegląd Psychologiczny*, t. XXXVI, nr 1, s. 39-48.
- Janicka I., Niebrzydowski L., (1994), *Psychologia małżeństwa. Zafascynowanie partnerem, otwartość, empatia, miłość, seks*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Józefik B., (2003), *Rozwój myślenia systemowego a terapia rodzin*, (w:) L. Górniak, B. Józefik (red.), *Ewolucja myślenia systemowego w terapii rodzin. Od metafory cybernetycznej do dialogu i narracji*, (s. 19-31), Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

- Kawula S., (1998), *Rodzina o skumulowanych czynnikach patogennych*, (w:) S. Kawula, J. Bragieli, A.W. Janke (red.), *Pedagogika rodziny*, (s. 115-152), Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Każmierczak M., (2006), *Znaczenie empatii partnerów i ich zachowań interpersonalnych dla jakości życia małżeńskiego*, (w:) T. Rostowska (red.), *Jakość życia rodzinnego. Wybrane zagadnienia*, (s. 127-144), Łódź: Wyższa Szkoła Informatyki w Łodzi.
- Namysłowska I., (1997), *Terapia rodzin*, Warszawa: Springer Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Plopa M., (2008), *Psychologia rodziny: teoria i badania*, Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Radochoński M., (1998), *Wybrane zagadnienia psychopatologii w ujęciu systemowej koncepcji rodziny*, *Roczniki Socjologii Rodziny*, tom 10, s. 91-109.
- Rostowski J., (1987), *Zarys psychologii małżeństwa. Psychologiczne uwarunkowania dobranego związku małżeńskiego*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Ryś M., (1993), *Poziom zaspokojenia potrzeb w dzieciństwie a zaspokojenie potrzeb w małżeństwie*, *Problemy Rodziny*, nr 1, s. 20-23.
- Ryś, M. (1994), *Jakość i trwałość małżeństwa. Propozycja skali*, *Problemy Rodziny*, nr 5, s. 19-24.
- Ryś, M. (1999), *Psychologia małżeństwa w zarysie*, Warszawa: Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej Ministerstwa Edukacji Narodowej.
- Ryś, M. (2004), *Systemy rodzinne. Metody badań struktury rodziny pochodzenia i rodziny własnej*, Warszawa: Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej.
- Ryś M., (2005), *Zmodyfikowana Skala Jakości Związku Małżeńskiego*, Warszawa: Pracowania Testów Psychologicznych, Instytut Psychologii UKSW.
- Ryś M., (2011), *Kształtowanie się poczucia własnej wartości i relacji z innymi w różnych systemach rodzinnych*, *Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio*, nr 2, s. 64-83.
- Ryś M., (2014), *Rodzina z problemem alkoholowym. Metody badań relacji interpersonalnych w dysfunkcyjnych systemach rodzinnych*, Warszawa: Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej.

- Sitarczyk M., Waniewski A., (2002), *Empatia a zadowolenie z małżeństwa*, *Małżeństwo i Rodzina*, nr 3, s. 28-32.
- Stępniaak-Łuczywek A., (2004), *Wpływ okresu dzieciństwa na małżeństwo – przegląd teorii i badań*, *Małżeństwo i Rodzina*, nr 2, s. 33-39.
- Szopiński J., (1981), *Więź psychiczna a zadowolenie z małżeństwa*, *Problemy Rodziny*, nr 5, s. 17-21.
- Świętochowski W., (2014), *Rodzina w ujęciu systemowym*, (w:) I. Janicka, H. Liberska (red.), *Psychologia rodziny*, (s. 21-45), Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.